

Alain Marchadour, *Lazare. Histoire d'un récit. Récits d'une histoire*, Paris 1988, Les éditions du CERF, s. 290 (*Lectio Divina* 132).

Autor omawianej książki jest licencjatem nauk biblijnych, doktorem teologii i profesorem egzegezy na wydziale teologicznym w Tuluzie. Oprócz recenzowanego dzieła autor napisał kilka innych książek, głównie z zakresu teologii biblijnej, z których ostatnia ukazała się w 1987 r. (*Grands thèmes bibliques*), a także kilka opracowań, które ukazały się w zbiorowych opracowaniach.

Opowiadanie o wskrzeszeniu Łazarza — jest zdaniem autora książki — jednym z tych tekstów, które w historii Kościoła były przyczyną wielu interpretacji. Był on przedmiotem zainteresowania egzegezy, duchowości, teologii, malarstwa i — zwłaszcza w XX wieku — literatury. Tym różnorodnym zainteresowaniom towarzyszyła chęć usunięcia niejasności i zbadania tajemnicy tego opowiadania. Z dwóch powodów — jak wyznaje A. Marchadour we *Wstępie* (s. 13—23) — relacja o wskrzeszeniu Łazarza jest przedmiotem jego zainteresowania: pierwszy, istotny, sformułowany wcześniej przez P. Beauchamp'a — to, co jest sprawą egzegezy, czyli dowiedzieć się, czy umarli mogą mówić, albo jeszcze konkretniej w naszym przypadku, czy milczący Łazarz ma nam coś do powiedzenia?; a drugi motyw — to kwestia metody.

Nie jest obca autorowi recenzowanej książki coraz częściej krytykowana, ale wciąż jeszcze przez wielu stosowana, metoda historyczno-krytyczna (s. 17n). Niemniej jednak opowiada się za metodą semiologiczną ze wszystkimi jej formami. Jak wiadomo autor jest Francuzem, a właśnie w środowisku uczonych francuskich prowadzi się w ostatnich

latach badania nad tekstem natchnionym głównie tą metodą. Dzięki niej można — zdaniem autora — lepiej odczytać tekst, tzn. dotrzeć do sensu danego fragmentu, na co zresztą wskazuje w przedmowie do książki P.-M. Beaudé (s. 15). Szczególnie przydatna jest ta metoda — jak twierdzi A. Marchadour — w stosunku do 11 rozdziału 4-ej ewangelii, gdzie pełno jest tajemniczych elementów.

We wstępie autor krótko przedstawia 4 części swojej pracy: genezę tekstu, jego miejsce w kontekście całej 4-ej ewangelii, stosunek rozważanego tekstu do historii i jego oddziaływanie (*postérité du texte*). Mimo solidnego przygotowania, bogatego doświadczenia naukowego, udokumentowanego licznymi publikacjami, obfitego korzystania z literatury przedmiotu — warto zauważyć u autora omawianej książki skromność naukową, czemu daje wyraz już we wstępie (s. 15, 17), a także w dalszej części książki (np. s. 156).

Rozważania 1-ej części książki (s. 27—63), zawarte w 3 rozdziałach, a poświęcone genezie tekstu, rozpoczyna autor od własnego tłumaczenia. Opierając się na wynikach badań z zakresu krytyki tekstu, autor uzasadnia w przypisach wybór takiego a nie innego tłumaczenia konkretnego słowa. Po przypomnieniu znanego faktu, że między powstaniem jakiegoś tekstu a jego ostateczną wersją mogły istnieć etapy pośrednie (s. 33), A. Marchadour poddaje krytycznej ocenie badania prowadzone metodą historyczno-krytyczną nad znalezieniem źródeł dla ewangelii św. Jana, a zwłaszcza — dla 11 rozdziału Jana, dokonując skrótowej z konieczności analizy najbardziej znanych komentarzy do 4-ej ewangelii w naszym stuleciu (Spitta, Bultmann, Wilkens, Fortna, Schnackenburg i Boismard-Lamouille — s. 40—54). O ile Pięcioksiąg stanowił idealne pole dla tego rodzaju badań, o tyle nie można — zdaniem autora recenzowanej książki — zastosować tego rodzaju badań z takim samym skutkiem do relacji o wskrzeszeniu Łazarza (s. 37). Odnosząc się z uznaniem do konieczności proponowania różnych hipotez w celu ustalenia prehistorii tekstu, czyli ewentualnego ustalenia w naszym przypadku istnienia pierwotnego opowiadania o wskrzeszeniu Łazarza, autor zwraca uwagę na pewne założenia i ograniczenia metody historyczno-krytycznej (56—63). A. Marchadour nie wyklucza z góry możliwości istnienia odrębnego opowiadania o wskrzeszeniu Łazarza (s. 34), czy różnych jego form (s. 62), ale rekonstrukcja poszczególnych etapów redakcyjnych 11 rozdziału 4-ej ewangelii, zaproponowana przez autorów wspomnianych komentarzy, jest problematyczna (s. 57, 62). Jeżeli istniały inne formy tego opowiadania, to najprawdopodobniej nigdy ich nie poznamy — konkluduje autor na s. 62n.

W 2-ej części (s. 67—152), złożonej z 4 rozdziałów, uwagę autora skupia kontekst relacji o Łazarzu. Dostrzegając inkluzję zarówno leksykalną (użycie tych samych terminów: *apēlthen, emeinen ekei*) jak i se-

mantyczną (tematowi wiary w 10, 42 odpowiada obecność uczniów u boku Jezusa w 11, 54) w J 10, 40 i 11, 54, A. Marchadour jest zdania, że te 2 wiersze stanowią ramy dla opowiadania o wskrzeszeniu Łazarza. Przechodząc do omawiania poszczególnych elementów opowiadania autor dostrzega reguły narratywne zarówno w konstrukcji poszczególnych jednostek (wstęp — 11, 1—6, Jezus i uczniowie — 11, 7—16, Jezus i Marta — J 11, 17—27, Jezus i Maria — 11, 28—38, interwencje Jezusa — 11, 33—44) jak i w spójności globalnej tekstu. Struktura narratywna jakiejś jednostki oparta jest na figurze chiastycznej (s. 74), a niekiedy wzmocniona jednością osób (s. 79). Jak stwierdza autor na s. 90, jego celem jest przeciwstawienie niepewnej metodzie diachronicznej bardziej globalnego spojrzenia na tekst J 11.

Próbując ustalić miejsce i funkcję 11 rozdziału w całej ewangelii Jana autor przypomina 3 hipotezy. Według hipotezy zaproponowanej przez Ch. Rau centralne miejsce 11 rozdziału wynika z chiastycznej kompozycji 4-ej ewangelii, zgodnie z którą poszczególne rozdziały mają swoje odpowiedniki: 1 w 21, 2 i 3 w 20, 4 w 18 i 19 itd. (s. 94—99). Większość egzegetów traktuje relację o wskrzeszeniu Łazarza jako zakończenie 1-ej części ewangelii, kończącej się 12 rozdziałem (s. 99—101). Są też i tacy (wprawdzie nieliczni), którzy umieszczają interesujący autora rozdział na początku opisu męki (s. 101—110). Problem zaczyna się dopiero, kiedy chcemy się dowiedzieć, jakie stanowisko wobec wspomnianych hipotez zajmuje autor książki. Nie jest to wcale łatwo ustalić, a szkoda, bo w pozostałych częściach książki autor prezentuje konsekwencję w logicznym układzie materiału. Wydaje się jednak, że A. Marchadour opowiada się za centralnym miejsce 11 rozdziału, stanowiącym zakończenie 1-ej części ewangelii Jana i wprowadzenie do opisu męki, choć niezupełnie zgadza się z argumentacją zaproponowaną przez Ch. Rau.

Ostatnie 2 rozdziały tej części poświęca autor osobom występującym w opisie wskrzeszenia Łazarza (uczniowie, Żydzi, Marta, Maria, Łazarz i Jezus) oraz polom semantycznym (pojęciowym) przy ustalaniu miejsca opisanego wydarzenia, jego powiązań z tematem wiary oraz śmierci i życia.

Część 3-a (s. 156—270), objętościowo najobszerniejsza, obejmująca tylko 2 rozdziały, poświęcona jest związkowi interesującego autora tekstu z historią. Powołując się na R. Schnackenburga autor recenzowanej książki przypomina, że wyniki badań na temat historyczności jakiegoś opowiadania biblijnego zależą w dużej mierze od zastosowania w tym celu metody. Właśnie potrzeba zastosowania najbardziej właściwej metody doprowadziła do rewizji istniejących i znanych metod (*Formgeschichte*, semantyka) i stosowania w ostatnich latach nowych metod w pracy nad tekstem biblijnym (strukturalizm, semiotyka).

W dalszym ciągu rozważań A. Marchadour przytacza opinie różnych autorów na temat historycznego charakteru relacji o Łazarzu (s. 157—174), bądź fikcji historycznej (Loisy, Bultmann). Zastanawia się też nad wpływem środowiska na powstanie tego tekstu i dostrzega to nie tyle w dosłownych cytatach ze ST, których brak w opowiadaniu o Łazarzu, ile w zapożyczeniach sytuacji, miejscowości, osób czy tytułów (s. 179—182). Jeszcze bardziej wyraźny wpływ na powstanie J 11 wywarły wydarzenia paschalne i ich odbiór wśród pierwszych chrześcijan (s. 182—183).

I znów pojawia się podobny problem, jak w 2-jej części, a mianowicie pytanie o stanowisko autora w sprawie powiązania rozważanego tekstu z historią. Nie ulega wątpliwości, że rozwiązania swoich poprzedników, zwłaszcza posługujących się metodą historyczno-krytyczną, uważa za zbyt uzależnione od założeń kulturalnych i religijnych. To dobrze, że autor recenzowanej książki z godną podziwu skromnością wyznaje na s. 156, iż także jego proopzycje są prowizoryczne i problematyczne. Szkoda, że autor nie zajmuje stanowiska od razu przy referowaniu opinii innych. Ostatecznie można chyba tak sformułować stanowisko A. Marchadoura: nie jesteśmy w stanie powiedzieć nic konkretnego o historyczności opowiadania o wskrzeszeniu Łazarza w przeciwieństwie do bezspornego faktu historyczności Jezusa; tekst jest wyrazem prawdy teologicznej o działaniu Jezusa, któremu zawdzięczamy zbawienie (s. 193).

W ostatniej części (s. 197—259), podzielonej na 3 rozdziały i uwagi końcowe, autor podejmuje problematykę oddziaływania tekstu biblijnego, w tym przypadku — J 11 (*Wirkungsgeschichte, postérité*).

11 rozdział 4-jej ewangelii wzbudzał duże zainteresowanie już u Ojców Kościoła, wśród których jedni rozumieli go dosłownie (Jan Chryzostom, Teodor z Mopswestii), inni zaś interpretowali alegorycznie (Orygenes, Cyryl Aleksandryjski oraz Augustyn). Wszyscy są natomiast zgodni, że to szczególnie opowiadanie o wskrzeszeniu Łazarza należy umieścić już nie tylko w kontekście całej 4-jej ewangelii, ale szerzej — w kontekście całego NT, a nawet — całej Biblii; że ma ono uniwersalną wartość dla życia chrześcijańskiego, stanowi zapowiedź powszechnego zmartwychwstania; panuje też powszechna zgoda wśród Ojców Kościoła na temat chrystologicznego wątku tego tekstu.

Zauważa też autor zdumiewający brak zainteresowania postacią Łazarza w literaturze pierwotnego Kościoła (apokryfy od I w. do początków III w.). Wypada w tym miejscu zauważyć, że autor próbuje od razu dać odpowiedź — w przeciwieństwie do poprzednich 2 części, gdzie trudno było niekiedy zorientować się w opinii autora — na pytanie o przyczyny milczenia pierwotnego Kościoła. Żywe natomiast zainteresowanie osobą Łazarza dostrzega autor omawianej książki od końca

II w. w sztuce i literaturze chrześcijańskiej (zamieszcza nawet kilka reprodukcji malowideł z katakumb rzymskich). Wyrazem zainteresowania współczesnej literatury jest chęć przypisania Łazarzowi autorstwa 4-ej ewangelii (J. N. Sanders) lub tylko symbolicznych tęsknot eschatologicznych każdego chrześcijanina (J. Cayrol). Jeżeli do tego dodamy za autorem książki zainteresowania powieściopisarzy i poetów współczesnego świata, to widać wyraźnie oddziaływanie tekstu biblijnego na każdego człowieka. Zauważmy raz jeszcze, że w tej części autor wyraźnie zajmuje krytyczne stanowisko tam, gdzie tekst biblijny jest — jego zdaniem — źle odczytany czy interpretowany (np. s. 245 czy 256, gdzie niektóre interpretacje tekstu nazywa dewiacjami).

Książkę uzupełnia bibliografia, indeks cytatów biblijnych, starożytnej literatury chrześcijańskiej, apokryficznej oraz cytowanych autorów (s. 271—286). Po wykaz bibliografii do całej ewangelii Jana odsyła autor do E. Malatesta, a w odniesieniu do rozdziału 11 — do J. Kremera. Wykaz bibliograficzny dzieli słusznie na 3 części: dzieła ogólne, do 11. rozdziału ewangelii Jana i dzieła semiotyyczne. Zastrzeżenia budzi uwaga autora, że w bibliografii podaje tylko dzieła wykorzystane. Można jednak znaleźć nazwiska autorów cytowanych w przypisach, a nie występujących w bibliografii. Dotyczy to zwłaszcza ostatniej części książki, ale nie tylko.

*J. Załęski*